

15.12.22

czwartek, godz. 19.00
NFM, Sala Kameralna

Rosamunde

Lutosławski Quartet:

Roksana Kwaśnikowska – I skrzypce

Marcin Markowicz – II skrzypce

Artur Rozmysłowicz – altówka

Maciej Młodawski – wiolonczela

Program:

Karol Szymanowski (1882–1937)

I Kwartet smyczkowy C-dur op. 37 [17']

I. *Lento assai*

II. *Andantino semplice. In modo d'una canzone*

III. *Vivace*

Franz Schubert (1797–1828)

XIII Kwartet smyczkowy a-moll D 804 „Rosamunde” [37']

I. *Allegro ma non troppo*

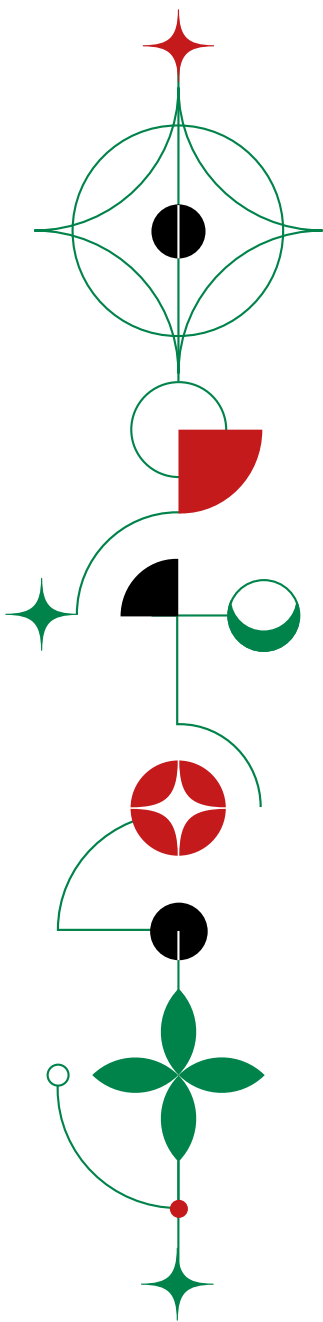
II. *Andante*

III. *Menuetto. Allegretto – trio*

IV. *Allegro moderato*



Lutosławski Quartet, fot. Sisi Cecylia



Serdecznie zapraszamy na koncert Lutosławski Quartet! W programie znalazły się dwa rozbudowane utwory autorstwa znanych i cenionych kompozytorów. Moment ich powstania dzieli sto lat, łączy je zaś to, że należą do najbardziej znanych arcydzieł przeznaczonych na kwartet smyczkowy.

Koncert rozpocznie wykonanie zaawansowanego i radykalnego pod względem kolorystyki, harmoniki i faktury *I Kwartetu smyczkowego* Karola Szymanowskiego. Dzieło zostało napisane w 1917 roku, w czasie dla kompozytora niezwykle trudnym. Opuszczał on bowiem rodzinny majątek w Tymoszwówce, do którego nigdy już nie powrócił. Jednak te dramatyczne okoliczności nie zdeterminowały do końca charakteru tej kompozycji. Z początku Szymanowski planował napisanie dzieła czteroczęściowego, jednak systematyczność nigdy nie była jego mocną stroną i po ukończeniu trzeciego ogniwa twórca postanowił na tym dzieło zakończyć. Do pisania kwartetu gorąco zachęcał artystę wybitny skrzypek Paweł Kochański, który współtworzył wraz z nim *Mity* oraz *I Koncert skrzypcowy*. Prawykonanie kwartetu odbyło się w marcu 1924 roku w Warszawie w wykonaniu Kwartetu Filharmonii Warszawskiej. W dziele tym łączą się ze sobą sprzeczności – wysmakowana kolorystyka i zmienność nastrojów łączy się tu ze ścisłością formy. Dzięki zastosowaniu skali lidyjskiej już na tym wczesnym etapie w twórczości Szymanowskiego pojawiają się szorstkie współbrzmienia przywodzące na myśl muzykę ludową. Fakt ten kilkadziesiąt lat po powstaniu utworu sprowokował Andrzeja Chłopeckiego do stwierdzenia, że „siarczyste zakończenie tej części, w którym rozbłyska swada, z jaką góralscy grajkowie zwykli szarpać puste struny swych basetli, działa jak tyk siwuchy na spragnionego”. Jeszcze silniejsze wrażenie wywiera część druga, będąca onirycznym, fantazyjnym nokturnem o efektownej kolorystyce i kapryśnej melodyce. Zachwycony Jarosław Iwaszkiewicz pisał po prawykonaniu na łamach „Wiadomości Literackich”: „Nigdy jeszcze żadne z jego dzieł nie dyszało takim żarem południa; [...] żarem soczystym, dojrzałym, pachnącym zbożem Ukrainy. Nawet pewne osobliwości rozlewnej, śpiewnej melodyki tego utworu świadczą o bezpośrednim pochodzeniu od ukraińskiego śpiewu – zawołanie, jakie się miesza w żarkie południe z wiewem drgającego na horyzoncie powietrza i wysokim świergotaniem cykad”. W finale kompozytor zastosował dla celów humorystycznych technikę politonalną – każdy z czterech instrumentów gra bowiem w innej tonacji (A-dur, Fis-dur, Es-dur i C-dur). Choć był to zabieg bardzo jak na owe czasy radykalny, to nałożenie współbrzmień należących do tych tonacji daje dość łagodny efekt brzmieniowy. Wszystkie te elementy sprawiają, że *I Kwartet* Szymanowskiego jest nie tylko dziełem ważnym z punktu widzenia historii, ale też utworem niezwykle pięknym i lubianym zarówno przez wykonawców, jak i publiczność.

Drugi utwór w programie to *XIII Kwartet smyczkowy a-moll* D 804 „Rosamunde” Franza Schuberta, dzieło skomponowane w lutym i marcu 1824 roku. Był to czas, kiedy austriacki kompozytor intensywnie eksplorował medium kwartetu smyczkowego. W tym czasie powstał też przecież kwartet „Śmierć i dziewczyna”. Obie kompozycje łączy to, że napisane zostały w tonacji molowej, są bardzo rozbudowane, a Schubert wykorzystał w nich materiał tematyczny zapożyczony z innych swoich utworów. Jednak kwartet „Rosamunde” jest mniej dramatyczny, a każda z części rozpoczyna się w cichej dynamice *pianissimo*. Pierwsze ogniwo, czyli *Allegro ma non troppo*, rozpoczyna się od zabiegu przywodzącego silne skojarzenia z pieśnią *Gretchen am Spinnrade*. Drugie skrzypce wykonują niespokojny akompaniament w ósemkowym rytmie, ponad którym rozwija się pełna melancholii melodia pierwszych skrzypiec. Jest to muzyka jednocześnie delikatna, ale też pełna niepokoju. W *Andante*, czyli drugiej części, pojawia się temat zapożyczony przez kompozytora z napisanej kilka miesięcy wcześniej muzyki scenicznej stworzonej do sztuki Helminy von Chézy, a zatytułowanej *Rosamunde, Fürstin von Zypern* (*Rosamunda, księżniczka Cypru*). Artysta wykorzystał melodię z piątego z dziewięciu numerów napisanych na potrzeby sztuki, czyli z trzeciego *Entracte*, utrzymanego w tonacji B-dur. To właśnie ze względu na ten cytat kwartet otrzymał podtytuł „Rosamunde”. Schubert musiał bardzo lubić tę melodię. Powrócił do niej w 1827 roku, kiedy zacytował ją ponownie, tym razem w *Impromptus* B-dur op. 142 nr 3. Także w kolejnym ogniwie kwartetu, *Menuetto*, pojawia się aluzja do innego dzieła Schuberta. Tym razem jest nim pieśń do słów Friedricha Schillera *Die Götter Griechenlandes* (*Greccy bogowie*), w której pojawiają się słowa *Schöne Welt, wo bist du?* (*Gdzie jesteś, piękny świecie?*), które stały się mottem tego ogniwa kwartetu. Jego część zasadnicza utrzymana jest w tonacji a-moll, a nastrój rozjaśnia się na chwilę w momencie przejścia do tria utrzymanego w tonacji durowej. W żywym finale Schubert wykorzystał elementy muzyki węgierskiej, ale nie jest to radosne zakończenie. Tryb molowy nieustannie przeplata się z durowym, a kiedy muzyka stopniowo cichnie i wydaje się, że całość rozplynie się w ciszy, Schubert kończy dzieło dwoma akordami w *fortissimo*. Kompozytor zadedykował utwór skrzypkowi Ignazowi Schuppanzighowi, jednej z najważniejszych postaci wiedeńskiego środowiska muzycznego tamtych lat. Artysta ten w 1808 roku utworzył zespół, który przez historyków uważany jest za pierwszy profesjonalny kwartet smyczkowy. To właśnie ci artyści prawykonali *Kwartet a-moll* „Rosamunde” 14 marca 1824 roku.

Oskar Łapeta



NFM.WROCLAW.PL



Organizator:

NFM – instytucja kultury miasta Wrocławia współprowadzona przez:



Wrocław miasto spotkań

